

„Baśnie, papierowe wiatraczki i łąkocie, czyli Dzień Dziecka w skansenie”

W Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu 3 czerwca zorganizowane zostało wyjątkowe wydarzenie. Podczas Dnia Dziecka w skansenie każdy, niezależnie od wieku mógł poczuć się jak dziecko.

Wśród wielu atrakcji przygotowanych dla zwiedzających znalazły się przedstawienia kukiełkowe, koncert folklorystyczny, dawne gry i zabawy, kiermasz zabawek i rękodzieła, a także degustacje ulubionych dziecięcych smakołyków. Tym co jednak przyciągnęło największą uwagę małych i dużych turystów były warsztaty wykonywania zabawek i konkursy z nagrodami.

Osoby, które postanowiły świętować Dzień Dziecka wraz z sierpeckim skansenem przywitała piękna, słoneczna pogoda. Sprzyjała ona dobrej zabawie, której tego dnia było pod dostatkiem. Polana przy amfiteatrze stała się areną zmagania dzieci w dyscyplinach wymagających sprytu, szybkości, refleksu i zręczności. Uczestnicy „sadzili” na czas warzywa, sprawdzali swoją celność w rzucie ziemniakiem do kosza, a także starali się jak najszybciej przenieść z pomocą nosideł wodę we wiaderkach. Nikt nie odszedł z pustymi rękami. Dla wszystkich biorących udział w rywalizacjach przygotowano pamiątkowe upominki. Nie zabrakło też baśni, legend i widowisk obrzędowych. Do świata marzeń przenieśli widzów artyści z Teatru Lalek „Czarodziej” z Warszawy, prezentując przedstawienia „Smok wawelski” i „Śpiąca królewna”. Na scenie amfiteatru wystąpił też Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy „Koderki” w koncercie „Ludowe gry i zabawy dziecięce”.

Na terenie muzealnej wsi na zwiedzających czekało niemało atrakcji. Pokazy codziennych prac w zagrodach sprawiały, że ekspozycja ożyła na nowo. Najmłodszy uczestniczyli w lekcjach kaligrafii i bawili się replikami zabawek z początku XX wieku, a dla maluchów przygotowano kącik zabaw. W Dziecięcej Pasiece dzieci podglądały proces wirowania pszczelich plastrów, smakowały świeżego miodu i rozwiązywały łamigłówki na temat pszczół. W innej zagrodzie na wzór mitycznego Tezeusza poszukiwały drogi w wełnianym labiryncie. W stodole młynarza poznały tradycyjne techniki obróbki zboża. U garncarza tworzyły z gliny własne naczynia, stolarz pokazał im jak wykonywano drewniane ptaszki, koniki i hulajnogi, zaś podczas warsztatów „Mały budowniczy” tworzyły dużą replikę wiejskiej chałupy. Wiele radości przyniosło im również wykonywanie lalek ze szmatek oraz papierowych wiatraczków. Impreza stanowiła też dla starszych uczestników imprezy. znakomitą okazję do przypomnienia smaków dzieciństwa. W chałupach chłopskich zwiedzający próbowali dawnych smakołyków, chleba ze śmietaną posypanego cukrem, lub posmarowanego masłem ubitym w kierzance, świeżo tłoczonego oleju rzepakowego z muzealnej olejarni, a także bułeczek drożdżowymi z kompotem owocowym. Zgodnie z muzealną tradycją o godzinie 14.00 turyści mieli okazję uczestniczyć we mszy świętej celebrowanej w zabytkowym kościele z Drążdżewa w intencji miłusińskich. W

ofercie wystawców podczas skansenowskiego kiermaszu znalazły się drewniane zabawki, produkty regionalne, ręcznie wykonane ozdoby, tradycyjne łakocie, balony i książki. Wielu zwiedzających skorzystało też z przejażdżek konnych w siodle i bryczką.

Dla prawie 2400 osób, które tego dnia odwiedziły Muzeum w Sierpcu był to wyjątkowy dzień, pełen śmiechu, wspomnień i słońca. Już teraz warto zaznaczyć sobie w kalendarzu datę 1 lipca. To wtedy bowiem skansen zaprasza na „Miodobranie”. Wśród mnóstwa atrakcji, które zaplanowano dla zwiedzających znalazły się prezentacje prac w pasiece z użyciem tradycyjnych narzędzi, pokazy codziennych zajęć gospodarskich, kiermasz miodów i produktów pszczelich oraz występy zespołów folklorystycznych. Jedno jest pewne – nikt nie będzie mógł narzekać na nudę.

Jarosław Asztemborski

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu